

SABANILLA
L.dz.170/44

11.sierpnia 1944.r.

Wpływ dn. 23.8.1944
L. dz. 815/44
Przydział.....

Kierownik Placówki "ESTEZEZ".

815

1. Melduję odbiór listu L.dz.729/44 z dnia 1. sierpnia 1944.r.

2. Dziękuję Panu Majorowi za zatwierdzenie podwyżki PEGAROWI i za podwyższenie JANKOWSKIEMU, nawet w tej ograniczonej formie w ramach kompetencji Pana Majora. Obaj ci Panowie pracują bardzo wydajnie i ofiarnie, a warunki ich materialne, wobec stale wzrastającej drożyzny, były już bardzo ciężkie.

3. Ad punkt 4. wymienionego listu z dnia 1 sierpnia b.r. melduję co następuje:

a. przeprowadziłem szczegółowe badania możliwości lokalowych w dzielnicy BOTAFOGO, w której znajduje się Poselstwo. Tak w tej dzielnicy, jak i w innych, znajdujących się we względnie pobliżu, nie ma tańszych lokali niż nasz obecny.

b. nowy dekret rządowy nie pozwala na podwyżkę komornego dla lokali już zajętych; natomiast nie stawia ograniczeń na ceny dla lokali nowo-wynajmowanych. W rezultacie nie jest możliwe znalezienie lokalu jedno, czy nawet dwu pokojowego za cenę niższą niż nasz obecny 3 pokojowy z sienią.

c. nie jest możliwe wynajęcie w tej chwili w drodze normalnej lokalu bez odstępnego, pobieranego pod różnymi pokrywkami /sprzedaż mebli, odnowienie i t.p./

d. kompania telefoniczna ogłosiła, że nie przyjmuje nowych zgłoszeń na telefony, a wyprowadzający się nie mają prawa do przenoszenia telefonów, i tracą je automatycznie. Pułk. Karze udało się przenieść telefon attachatu na parę dni przed ogłoszeniem tego zarządzenia wynikającego z braku aparatów i braku robotników. Za "stary", nie wypisany, telefon płaci się obecnie w Rio po parę tysięcy.

e. przez pozostawienie rejestru naszego lokalu jako lokalu /drugiego/ attaché wojskowego i przez ułożone już stosunki z obsługą domu istnieje znacznie większy procent bezpieczeństwa w starym lokalu niż w nowo-wynjętym.

Zważywszy te argumenty i wzięwszy pod uwagę, że w każdym wypadku /wobec warunków lokalnych/ obecny nasz lokal kalkuluje się taniej niż każdy inny, choćby znacz-

nie mniejszy i mniej wygodny, proszę Pana Majora o zrewidowanie swego stanowiska i o zezwolenie na pozostanie Placówki w lokalu poprzednim.

Jednocześnie melduję, że woźny jest opłacany, jak poprzednio, tak przez Pana Pułk. Karę, jak i prze-ze-mnie, co ~~udało~~ udało się zrobić przez zaofiarowanie mu mieszkania w naszym lokalu. Zwiększa to z kolei bezpieczeństwo lokalu w poze nocnej.

4. W myśl rozkazu odsyłam podpisane pokwitowanie 100 dolarów am. bezwrotnej zapomogi dla mnie za zaginione rzeczy. *Wysłany p. 15.04.44*

5. Przed kilku godzinami powrócił z podróży służbowej do São Paulo JANKOWSKI. W myśl, otrzymanego ode mnie, polecenia JANKOWSKI zreorganizował agenturę naszą w São Paulo. Jednocześnie nawiązał kontakt z przedstawicielami STANISŁAWSKICH w São Paulo i zetknął z nimi ZAGŁOBE, który uzyskał w ten sposób ^{stałego} przesyłania poczty do Rio z pominięciem Konsulatu. Poczta ta będzie przesyłana kurjerem Stanisławskich.

Bliższe szczegóły organizacyjne zamelduję po otrzymaniu raportu z podróży od JANKOWSKIEGO.

6. W czasie swego pobytu w São Paulo JANKOWSKI przepracował szereg spraw KW, które zostaną przesłane następną pocztą.

W szczególności wydaje mi się ważna sprawa ustalenia, że Ambasada Sowiecka w Waszyngtonie dostarcza obecnie masowo paszportów sowieckich obywatelom Łotwy, Litwy, Estonji, oraz obywatelom rumuńskim, pochodzącym z Besarabji, jak również obywatelom polskim Ukraińcom, pochodzącym ze Wschodniej części Polski.

W sprawie tej JANKOWSKI uzyskał informacje o osobach pośredniczących w uzyskiwaniu poszportów, posiadających już takie paszporty, jak również fotografie korespondencji z Ambasadą Sowiecką. Prawdopodobnie w najbliższym czasie uda się uzyskać fotografie paszportu, przysłanego przed paru miesiącami Rumunowi, pochodzącemu z Besarabji.

Pedro

1. Wysłany kwit na 100. dol. am.